

Warszawa, dnia 25 lipca 2024 r.

dr hab. Anna Błachnio-Parzych, prof. ALK
Katedra Prawa Karnego
Akademia Leona Koźmińskiego
w Warszawie



Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Macieja Krzysztofa Pająka pt.: „Zwalczanie nieuczciwej konkurencji instrumentami prawa karnego”, Poznań-Białystok-Warszawa 2024

I. Temat rozprawy

W rozprawie doktorskiej mgr Macieja Krzysztofa Pająka zatytułowanej „Zwalczanie nieuczciwej konkurencji instrumentami prawa karnego” sformułowano jej cel jako ustalenie, na ile zasadne jest utrzymywanie przepisów karnych ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, mając na uwadze „wartości i cele przypisywane ustawodawcy”. Aby ten cel zrealizować jej Autor nie mógł ograniczyć się do wykładni tych przepisów, ale była ona koniecznym etapem realizacji założonego celu. Tak sformułowany cel badawczy ocenić należy pozytywnie zważywszy na to, że w chwili, kiedy mgr Maciej Krzysztof Pająk dokonywał wyboru tematu pracy doktorskiej, ostatnim opracowaniem monograficznym dotyczącym tej problematyki była publikacja M. Mozgawy, „Zwalczanie nieuczciwej konkurencji środkami prawa karnego” (Gdańsk 1997). Autor rozprawy przytoczył tytuły opracowań monograficznych dotyczących wybranych zagadnień składających się na problematykę zwalczania nieuczciwej konkurencji. Zabrakło jednak dostrzeżenia, że w końcowym okresie przygotowywania recenzowanej pracy opublikowana została monografia A.

Zientary „Prawnokarna ochrona przed nieuczciwą konkurencją w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji” (Warszawa 2023). Jej Autorka dokonuje wykładni tych samych przepisów, odnosi się do problematyki odpowiedzialności karnej i administracyjnej, przedstawia regulacje prawne dotyczące tej problematyki obowiązujące w prawie niemieckim, francuskim i czeskim. Autorzy obu prac przygotowywali je w zbliżonym czasie, zapewne nie mając nawet świadomości, że w innym ośrodku naukowym przygotowywana jest praca obejmująca te same zagadnienia. Pomimo tej zbieżności części zagadnień omawianych w obu pracach, podkreślić należy, że oryginalność recenzowanej rozprawy wynika właśnie z decyzji jej Autora o dokonaniu oceny nadmienionych przepisów z perspektywy pożądanych reguł kryminalizacji.

Główną hipotezą badawczą sformułowaną przez Autora rozprawy jest stwierdzenie, że przepisy karne ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie znajdują dostatecznego uzasadnienia aksjologicznego, prakseologicznego i systemowego i dlatego powinny zostać usunięte z polskiego systemu prawnego. Częstkowe hipotezy dotyczą: braku ich zgodności z zasadą proporcjonalności oraz zasadą dostatecznej określoności; dysfunkcjonalności tych przepisów, jako niezapewniających należytej ochrony dóbr prawnych; zbędności ochrony wynikającej z tych przepisów.

II. Struktura rozprawy

Rozprawa składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów oraz podsumowania.

Na pozytywną ocenę zasługuje wyraźne wyodrębnienie w ramach wstępu części dotyczącej założeń badawczych, celu pracy, hipotez badawczych, metody badawczej oraz struktury pracy. Wspomniane założenia badawcze zostały podzielone na założenia aksjologiczne, normatywne i prakseologiczne. Wydaje mi się, że ich sformułowanie miałyby znaczenie, gdyby od przyjęcia określonych założeń - zwłaszcza z zakresu teorii prawa karnego - będących przedmiotem sporu w nauce prawa, zależały prowadzone w pracy analizy, gdy jednocześnie praca nie jest poświęcona rozstrzygnięciu określonych

sporów teoretycznych. Tymczasem te założenia przedstawione w podrozdziale 2 Wstępu nie są sporne, wszystkie zasługują na aprobatę, większość z nich można „wyprowadzić” z Konstytucji. Poza tym, do większości z tych założeń Autor powraca w rozważaniach zawartych w rozdziale VI. W tym miejscu celowe byłoby natomiast wyraźne wypowiedzenie się przez Doktoranta za dopuszczalnością albo brakiem dopuszczalności zrekonstruowania normy zachowania (normy sankcjonowanej – o ile Doktorant akceptuje koncepcję norm sprzężonych) z przepisu prawa karnego gospodarczego. Miałoby to znaczenie dla rozważań zawartych w rozdziale V pracy.

Kolejna część pracy to jej Rozdział I poświęcony „Rysowi historycznemu zwalczania nieuczciwej konkurencji w Polsce”, w którym Autor rozpoczyna swoje rozważania od regulacji państw zaborczych, a kończy na zmianach, jakim podlegała obowiązująca do dziś ustawa z 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Następnie w Rozdziale II Autor odniósł się do „Niepenalnych instrumentów zwalczania nieuczciwej konkurencji”. Rozdział składa się z dwóch części. Pierwsza poświęcona została cywilnoprawnym środkom zwalczania nieuczciwej konkurencji, a druga - administracyjnoprawnym środkom zwalczania nieuczciwej konkurencji. Tematyka podrozdziału 1.2.3. dotyczącego „Nazwanych czynów nieuczciwej konkurencji” pokrywa się z tematyką Rozdziału V, w którym Autor odniósł się do relacji między zakresem ochrony cywilnoprawnej i karnoprawnej, co stanowiło okazję do analizy tych deliktów. Rozważania zawarte w nadmienionym podrozdziale rozdziału II mają jednak charakter wprowadzający. Autor jedynie zasygnalizował charakter deliktów prawa cywilnego stanowiących nazwane czyny nieuczciwej konkurencji, które będą przedmiotem dalszych analiz w rozprawie.

Rozdział III rozprawy dotyczy „Podstawowych problemów interpretacyjnych znamion czynów zabronionych” i poświęcony on został wykładni przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (u.z.n.k.) zawierających znamiona przestępstw: naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa (art. 23 u.z.n.k.), kopiowanie zewnętrznej postaci produktu (art. 24 u.z.n.k.), sprzedaży lawinowej (art. 24a u.z.n.k.), jak również wykroczeń: fałszywego oznaczenia towarów lub usług (art. 25 ust. 1 u.z.n.k.), nieuczciwej reklamy (art. 25 ust. 2 u.z.n.k.), sprzedaży premiowanej (art. 25 ust. 2 u.z.n.k.), nierzetelnego informowania o przedsiębiorcy (art. 26 u.z.n.k.).

Rozdział IV poświęcony został „Zbiegowi deliktów”. Tytuł sam w sobie może wskazywać na różny charakter odpowiedzialności za czyn opisany w ustawie (jako dotyczący nie tylko odpowiedzialności za przestępstwa i za wykroczenia), a tym samym różny charakter owego „deliktu”, a nawet na to, że jego przedmiotem nie będzie jedynie sytuacja określana mianem zbiegu przepisów. W podrozdziale zatytułowanym „Wprowadzenie” Doktorant wyjaśnił materię tego rozdziału, która dotyczy zbadania czy zakres ochrony udzielanej przez omówione we wcześniejszym rozdziale typy przestępstw i typy wykroczeń pozostaje w relacji krzyżowania albo zawierania z kodeksowymi i pozakodeksowymi przepisami prawa karnego. Posługiwanie się terminem „delikt” uważam za trafne, gdyż brakuje takiego pojęcia, które obejmowałoby zarówno przestępstwo, wykroczenie, delikt dyscyplinarny, czy delikt prawa administracyjnego, za który odpowiedzialność miałaby charakter penalny. W związku jednak z tym, że w pracy mowa jest również o deliktach prawa cywilnego, dookreśliłabym go jako „delikt penalny”.

Kolejna część rozprawy dotyczy (Rozdział V) dotyczy zakresu przewidzianej w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ochrony cywilnoprawnej i karnoprawnej oraz do zakresu ochrony wynikającej z art. 15a u.z.n.k. i art. 229 k.k. Ostatnie z wymienionych przepisów dotyczą przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną. Zbadanie zakresu wynikającej z nich ochrony wykracza poza główny cel pracy, którym jest odpowiedź na pytanie, czy zasadne jest utrzymanie przepisów karnych ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Doktorant był tego świadomy i potraktował je jako przykład pożądanego rezygnacji z rozbudowania prawa karnego pozakodeksowego w sytuacji, gdy odpowiednią ochronę zapewniają przepisy Kodeksu karnego. Pomimo tego, że analiza zakresu ochrony wynikającej z deliktów prawa cywilnego była konieczna w recenzowanej rozprawie, to zawarte w rozdziale V rozważania pokrywają się w pewnym zakresie z rozważaniami zawartymi w Rozdziale III, w którym Doktorant (słusznie) analizując przepisy prawa karnego odwoływał się do przepisów prawa cywilnego w zakresie rozumienia użytych w nich pojęć.

W rozdziale VI Doktorant odniósł się do „Zasady proporcjonalności jako wyznacznika prawidłowej kryminalizacji”. W tym rozdziale dokonał przeglądu krajowych koncepcji kryminalizacji, następnie wskazał na ich wspólne elementy, by w

dalszej części tego rozdziału oprzeć się przede wszystkim na koncepcji J. Kuleszy, który w najszerszym zakresie uwzględnił kontekst konstytucyjny. W podrozdziale 4 tego rozdziału zatytułowanym „Zasada proporcjonalności” znalazło się nie tylko omówienie kryteriów oceny decyzji kryminalizacyjnej wynikających z analizy reguł częściowych składających się na zasadę proporcjonalności, ale także ocena obowiązujących przepisów z ich perspektywy, co w pewnym zakresie zaburza strukturę pracy. Poza tym, w podrozdziale 4 zatytułowanym „Zasada proporcjonalności” wymieniona została „Określoność treści normy karnoprawnej”, gdy tymczasem w tej części pracy - pomimo powołania stanowiska J. Kuleszy, którego zdaniem wymóg precyzji znamion czynu zabronionego znajduje oparcie także w art. 31 ust. 3 Konstytucji - Autor podkreślił, że zasada określoności w odniesieniu do prawa karnego dekodowana jest przede wszystkim z art. 42 ust. 1 zd. 1 Konstytucji. W konsekwencji, należało w inny sposób zatytułować podrozdział 4, bo nie ogranicza się on do elementów zasady proporcjonalności.

Ocenie przepisów karnych zawartych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poświęcony został ostatni rozdział pracy (Rozdział VII). Ten rozdział zawiera podrozdziały poświęcone analizie skuteczności obowiązujących norm oraz spójności aksjologicznej. W dalszej jego części Doktorant odrębnie sformułował „Postulaty de lege ferenda” i „Wnioski”. Pozostając jedynie na płaszczyźnie oceny struktury pracy, należałoby stwierdzić, że pomimo obszernej analizy kryteriów oceny decyzji kryminalizacyjnej ograniczył następnie tę ocenę do analizy skuteczności, która odpowiada omówionemu w Rozdziale VI rozprawy kryterium „przydatności regulacji prawnokarnej” (podrozdział 4.3.). Jeśli chodzi natomiast o spójność aksjologiczną, to nie ma ona swojego jednego odpowiednika we wcześniej opisanych kryteriach oceny, a lektura tego podrozdziału prowadzi do wniosku, że zamiast odnosić wcześniej sformułowane kryteria oceny do obowiązującego prawa Autor powraca do ich definiowania, odnosi się po raz kolejny do skuteczności, następnie do niezgodności przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z prawem unijnym. Wydaje się, że wobec tego, iż ocena przepisów karnych zawartych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zawarta została w znacznej części w Rozdziale VI, to nie tylko

zachwiana została jego struktura, ale także wpłynęło to na brak uporządkowania argumentacji zawartej w Rozdziale VII rozprawy.

W końcowej części Rozdziału VII rozprawy zawarte zostały 2 rozdziały podsumowujące oraz odrębnie Podsumowanie.

Podsumowując ocenę struktury pracy, w pełni uzasadnione było sformułowanie poszczególnych jej rozdziałów. Struktura poszczególnych rozdziałów jest również przejrzysta. Pozytywnie ocenić należy sformułowanie przez Doktoranta podsumowań każdego rozdziału. Ułatwia to lekturę pracy, zwłaszcza w razie konieczności powrotu do poszczególnych jej podrozdziałów. Oprócz uwag dotyczących pokrywania się części materii zawartej w rozdziałach III i V oraz materii dwóch końcowych rozdziałów, uważam, że Autor mógłby dobitniej formułować argumenty, które doprowadziły go do wniosków sformułowanych w pracy, gdyby od początku podporządkowana była analizie przepisów karnych ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z punktu widzenia sformułowanych w pracy kryteriów oceny decyzji kryminalizacyjnej. Obecnie dopiero w drugiej części pracy pojawia się ta perspektywa, która ma znaczenie dla stwierdzenia, że praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego.

III. Ocena merytoryczna

Dokonując merytorycznej oceny recenzowanej rozprawy, stwierdzić należy, że zasługuje ona na pozytywną ocenę. Rozważania prowadzone w rozprawie są logiczne, spójne, przekonujące, należycie udokumentowane. Docenić należy zaprezentowanie w rozprawie wielu spornych zagadnień dotyczących wykładni znamion przestępstw i wykroczeń zawartych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, co do których Autor zajmował własne stanowisko, krytyczne wobec określonych podglądów występujących w doktrynie i orzecznictwie. Dlatego wymienione w dalszej części recenzji wybrane uwagi, refleksje, nawet jeśli zostaną odczytane jako w pewnym zakresie polemiczne, należy potraktować jako marginalne w stosunku do pozytywnej oceny całej pracy.

Przechodząc po raz kolejny do wyboru problematyki, której została poświęcona recenzowana rozprawa, to powtórzyć należy, że na pozytywną ocenę zasługuje poszukiwanie przez Doktoranta innej niż najczęściej przyjmowana w pracach z zakresu prawa karnego perspektywy dla analizy obowiązującego prawa. Tą perspektywą jest w pracy perspektywa decyzji o kryminalizacji określonego zachowania podejmowana przez prawodawcę.

W rozważaniach zawartych w rozdziale I zabrakło odniesienia do wpływu na przepisy karne ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji prawa unijnego. Nie ma także odniesienia do nowelizacji tej ustawy, która została dokonana w związku z wejściem w życie ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.¹ Przyznać należy, że w pracy jest mowa o roszczeniach wynikających z tej ustawy oraz o krzyżowaniu ochrony wynikającej z obu ustaw. Wobec jednak tego, że w podsumowaniu rozdziału I (na s. 29) Autor stwierdził, że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest aktem anachronicznym, w którym ustawodawca próbuje chronić zarówno przedsiębiorcę, jak i konsumenta, to zabrakło wyraźnego odniesienia do tej koncepcji rozdzielenia ochrony interesów przedsiębiorcy i konsumenta na odrębne akty prawne, co wiązało się z wejściem w życie nadmienionej ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom (przyjętej w wyniku implementacji dyrektywy 2005/29/WE²) i z nowelizacją ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W związku z tym, że w dalszej części pracy Doktorant wykazał, że to rozdzielenie nie było konsekwentne, to rodzi pytanie, jakie jest stanowisko Doktoranta w przedmiocie rozdzielenia ochrony przed nieuczciwą konkurencją na dwa akty prawne w zależności od tego, czyje interesy są chronione. Czy istnieje taka konieczność?

Mając na uwadze sformułowane przez Doktoranta postulaty dotyczące konwersji odpowiedzialności karnej w odpowiedzialność administracyjną - niedosyt

¹ T.j.Dz.U 2023 poz. 845.

² Dyrektywa 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotycząca nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniająca dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady ("Dyrektywa o nieuczciwych praktykach handlowych"), Dz. Urz. UE L 149, s. 22.

rodzi zakres, w jakim Autor odwołał się do tej odpowiedzialności. Przyznać jednak należy, że Autor dał wyraz tego, iż jest świadomy, że taka zmiana może budzić wątpliwości z punktu widzenia gwarancji przysługujących osobie, której grozi surowa sankcja administracyjna.

Jeśli chodzi o rozdział III, to jego zawartość zgodna jest z przyjętymi we wprowadzeniu do tego rozdziału założeniami. Nie było potrzeby tworzenia opracowania mającego charakter szczegółowego komentarza do wszystkich znamion przestępstw i wykroczeń sformułowanych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Autor postanowił odnieść się do zagadnień spornych i w mojej ocenie to zamierzenie w pełni zrealizował.

Odnosnie do wykładni art. 23 ust. 2 u.z.n.k., moje wątpliwości budzi przyjęcie przez Autora, że określone w nim przestępstwo ma charakter indywidualny (s. 73). Nie mam wątpliwości co do takiego charakteru przestępstwa stypizowanego w jego ust. 1, Autor jednak stwierdził, że przyjmuje, iż oba typy przestępstw mają charakter indywidualny. Dlatego należy sformułować pytanie, czym uzasadniony jest zdaniem Doktoranta indywidualny charakter przestępstwa z art. 23 ust. 2 u.z.n.k.

Powracając do analizy znamion przestępstwa z art. 23 ust. 2 u.z.n.k., to w związku z tym, że na s. 73 Autor stwierdził również, iż na gruncie obecnego brzmienia tego przepisu pewne zachowania pozostaną poza zakresem karalności i jako jeden z przykładów podał przypadkowe wejście w posiadanie takich informacji, to nasuwa się pytanie na czym polega naganność i szkodliwość zachowania, które sprowadza się do przypadkowego wejścia w posiadanie informacji stanowiącej tajemnicę przedsiębiorstwa, która to informacja nie jest następnie ani ujawniana, ani wykorzystywana przez tę osobę. Czy rzeczywiście istnieje potrzeba kryminalizacji takiego zachowania? W odniesieniu do problemów wiążących się z wykładnią znamion tego typu przestępstwa zabrakło przedstawienia rozbieżnych stanowisk co do rozumienia znamienia czynności sprawczej „ujawnia”. Jeśli chodzi o przestępstwo kopiowania zewnętrznej postaci produktu, to przyznać należy, że z jego wykładnią wiąże się wiele problemów, które Autor klarownie przedstawił. Trudno mi jednak zgodzić się ze stanowiskiem sformułowanym na s. 77, że rezultaty wykładni funkcjonalnej mogą być decydujące dla rozumienia użytego w art. 24 u.z.n.k. zwrotu

„wprowadzenie do obrotu” jako odnoszącego się do obrotu produktem na każdym etapie tego obrotu. Zarówno w rozdziale III, jak i rozdziale V, w którym Autor zestawił opis zachowania stanowiącego przestępstwo z art. 24 u.z.n.k. i czyn nieuczciwej konkurencji z art. 13 u.z.n.k. zabrakło stanowiska Autora co do sporu dotyczącego przedmiotu czynności wykonawczej tego przestępstwa, a mianowicie czy może być nim także półprodukt stanowiący widoczny element składowy finalnego produktu. W odniesieniu do przestępstwa sprzedaży lawinowej Doktorant w przekonujący sposób wykazał, że różnica między art. 17c oraz art. 24a u.z.n.k. w związku z możliwością pociągnięcia do odpowiedzialności za sprawstwo kierownicze w odniesieniu do organizacji sprzedaży lawinowej, nie jest znaczącym problemem.

Lektura problemów dotyczących wykładni znamion przestępstw i wykroczeń pozwala na sformułowanie pytania, czy pokrzywdzonym takim przestępstwem lub wykroczeniem może być konsument. Z jednej strony Doktorant wyraźnie akcentuje, że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji dotyczy ochrony interesów przedsiębiorców. Z drugiej strony, w jej art. 1, jak również w samej definicji czynu nieuczciwej konkurencji mowa jest o interesie „przedsiębiorcy lub klienta”. Poza tym, w znamionach niektórych z typów czynów zabronionych znalazło się odniesienie do klientów. To pytanie ma praktyczne znaczenie z uwagi na wnioskowy tryb ścigania przestępstw oraz tryb ścigania wykroczeń oparty na żądaniu pokrzywdzonego.

W 2 podrozdziale rozdziału IV zatytułowanego „Zbieg deliktów” Autor zawarł wprowadzenie do problematyki zbiegu przepisów ustawy. W bardzo syntetyczny sposób przedstawił podstawowe koncepcje dotyczące czynu, akceptowane obecnie reguły wyłączenia wielości ocen prawnych. Zabrakło w tych rozważaniach zastrzeżenia, że odnośnie do zbiegu przepisów zawierających znamiona przestępstwa i wykroczenia (który za P. Kardasem określam jako zewnętrzny zbieg przepisów), nie ma obecnie jednolitego stanowiska, czy w odniesieniu do takiego zbiegu przepisów znajdują zastosowanie reguły wyłączenia wielości ocen prawnych. Te rozbieżności wynikają z uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12 (OSNKW 2013, z. 2, poz. 13), która dotyczy wprawdzie zbiegu przepisów zawierających znamiona przestępstwa i przestępstwa skarbowego, ale to stanowisko rzutuje na stosowanie reguł wyłączenia wielości ocen także w odniesieniu do zbiegu

przepisów zawierających znamiona przestępstwa i wykroczenia. Sąd Najwyższy stwierdził w niej, że „Reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s.”, błędnie przyjmując, że podstawą zastosowania art. 8 § 1 k.k.s. nie jest zbieg przepisów ustawy. Nie podzielam wyrażonego w niej stanowiska Sądu Najwyższego, ale to stanowisko należałoby uwzględnić w rozważaniach dotyczących zastosowania reguł wyłączenia wielości ocen prawnych w odniesieniu do zbiegu przepisów zawierających znamiona przestępstwa i wykroczenia.

Jeśli chodzi o rozdział V to Autor ukazał w nim w interesujący sposób najważniejsze problemy dotyczące relacji zakresu ochrony wynikającej z opisu nazwanych czynów nieuczciwej konkurencji a typów przestępstw i wykroczeń przewidzianych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W podsumowaniu do tego rozdziału Autor zebrał najważniejsze wnioski wynikające z wcześniejszych szczegółowych rozważań. Pomimo tego, że wysoko oceniam ten rozdział, to brak w nim wyraźnie sformułowanego stanowiska Autora, któremu towarzyszyłoby krytyczne odniesienie do stanowiska przeciwnego. Odnosząc się do problemów dotyczących relacji nazwanych czynów nieuczciwej konkurencji do opisów zachowań stanowiących przestępstwa i wykroczenia, zadać należy pytanie o znaczenie art. 3 ust. 1 i ust. 2 u.z.n.k. dla rozważnej przez Autora w tej części pracy problematyki. Dla przypomnienia, pierwszy z nich zawiera definicję czynu nieuczciwej konkurencji, a z drugiego wynika, że katalog czynów nieuczciwej konkurencji nie jest ograniczony do nazwanych czynów nieuczciwej konkurencji. Tym samym na gruncie tej ustawy zakres „bezprawia cywilnoprawnego” nie jest ograniczony opisami nazwanych czynów nieuczciwej konkurencji.

Przechodząc do ostatnich rozdziałów pracy, to wcześniej sformułowana uwaga dotycząca konstrukcji dwóch ostatnich rozdziałów pracy wpływa także na ocenę klarowności wywodów Autora w nich zawartych. Jak już zostało to zasygnalizowane znajdujące się w rozdziale VII podrozdziały nie korespondują w pełni ze sformułowanymi wcześniej kryteriami oceny decyzji kryminalizacyjnej. Dodać w tym miejscu jednak należy, że wywody zawarte w dwóch końcowych częściach rozdziału

VII oraz w Podsumowaniu - pomimo tego, że niektóre zagadnienia powtarzają się - stanowią przestrzeń dla klarownego wyartykułowania przez Doktoranta jego stanowisko co do głównego problemu badawczego oraz problemów cząstkowych. Dlatego po lekturze całej pracy czytelnik nie powinien mieć wątpliwości co do stanowiska Doktoranta w przedmiocie oceny obowiązującego prawa z perspektywy wcześniej sformułowanych kryteriów oceny decyzji kryminalizacyjnej.

Jeśli chodzi o kryteria oceny decyzji kryminalizacyjnej, to zabrakło mi odniesienia do oceny naganności określonego zachowania. W podrozdziale 2 rozdziału VII, który został zatytułowany jako „spójność aksjologiczna” znajdują się ogólne rozważania dotyczące wartości, poziomu ochrony określonych dóbr prawnych, skuteczności kryminalizacji. Autor odniósł się w nim również do wyrażonego w doktrynie stanowiska o konieczności uchylecia całej ustawy z uwagi na jej sprzeczność z prawem unijnym. Z kolei na s. 128-129 Autor powołał się na 4 elementy stanowiące według J. Utrata-Mileckiego wspólny rdzeń tradycyjnych teorii kryminalizacyjnych, wśród których jako ostatnią wymieniono także moralną ocenę zachowań, a następnie stwierdził, że przy analizie zasadności utrzymywania istniejących typów czynów zabronionych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wykorzystane zostaną trzy pierwsze kryteria. Można odnieść wrażenie, że Autor dąży do zdystansowania się od oceny etycznej określonych zachowań w procesie badania zasadności decyzji kryminalizacyjnych. Dlatego warto sformułować pytanie, jakie jest stanowisko Doktoranta co do znaczenia etycznej oceny określonego zachowania dla podjęcia przez prawodawcę decyzji o jego kryminalizacji.

IV. Język, formalna strona rozprawy

Pod względem formalnym praca została przygotowana na dobrym poziomie. Doktorant posługuje się językiem polskim w sposób klarowny, w sposób stylistycznie poprawny. Bardzo rzadko zdarzają się literówki i nie zakłócają one płynnej lektury pracy. W niektórych fragmentach tekstu brakuje akapitów, co w niewielkim stopniu utrudnia ich lekturę.

Jeśli chodzi o bibliografię, to swojej roli porządkującej nie spełnia przyjęcie kolejności alfabetycznej według pierwszej litery imienia autora opracowania, zamiast kolejności alfabetycznej odnoszącej się do nazwiska.

V. Wnioski

Recenzowana rozprawa spełnia kryteria określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018, poz. 1668 ze zm.). Nie mam wątpliwości, że Doktorant wykazał się w niej ogólną wiedzą teoretyczną oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Mając powyższe na uwadze wnoszę o dopuszczenie mgr Macieja Krzysztofa Pająka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Anna Błechno -
Kenyel*